

Sygn. akt II C 370/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Teresa Michalska

Protokolant Bogumiła Brzezinka

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013r.

w R.

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko B. K.

o zachówek

1. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 31.100 zł (trzydzieści jeden tysięcy sto złotych) z ustawowymi odsetkami od 18.01.2013r.;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R.) kwotę 2.587,70 zł (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt siedem złotych 70/100) tytułem części należnych kosztów sądowych;
4. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R.) z zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 4.737,86 zł (cztery tysiące siedemset trzydzieści siedem złotych 86/100) tytułem reszty należnych kosztów sądowych;
5. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.351 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 370/12

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej B. K. na jej rzecz 87 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Uzasadniając żądanie pozwu podniosła, że spadkodawczyni M. M. (1), zamieszkała ostatnio w Ł., zmarła 21 maja 2011 r. nie pozostawiając testamentu a jedynym spadkobiercą uczyniła swoją wnuczkę B. K.. Zdaniem powódki, z racji tego, iż jest córką spadkodawczyni, to w przypadku dziedziczenia ustawowego jej udział wynosiłby 1/2 spadku. Powódka wskazała, iż w skład masy spadkowej po M. M. (1) wchodzi dom jednorodzinny w Ł. przy ul. (...) o wartości około 150 000 zł. Zatem według przepisu art. 991 kc zachówek winien wynieść 87 500 zł. Na kończącej postępowanie sądowe rozprawie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz 1/4 wyliczonej przez biegłego wartości nieruchomości.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznała, że w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku i że powódka nabyła spadek po zmarłej M.

M. (1) wraz bratem Ł. M., każdy po 1/2 części oraz że spadkobierczyni w chwili śmierci nie pozostawiła żadnej masy spadkowej. Według pozwanej spadkodawczyni za życia dokonała dwóch darowizn na rzecz powódki i pozwanej. Kilkanaście lat temu M. M. (1) proponowała powódce darowiznę swojego starego domu w zamian za opiekę nad nią jako matką. Powódka odmówiła jednak tej propozycji. Kiedy M. M. (1) postanowiła przekazać nieruchomości dzieciom brata powódki - a jednocześnie swoim wnukom, powódka zażądała od niego spłaty. Ł. M. (1) odmówił wykonania żądania powódce, a M. M. (1) postanowiła zaciągnąć kredyt i po jego otrzymaniu przekazała powódce darowiznę w gotówce w wysokości 20 000 zł. Koszt kredytu wyniósł około 10 000 zł. Po całkowitej spłacie kredytu w dniu 12 maja 2008 r. w drodze aktu notarialnego rep. A nr (...), sporządzonego przed notariuszem Z. C., M. M. (1) darowała swojej wnuczce B. K. nieruchomość o powierzchni 2 863 m², zabudowaną 70-letnim budynkiem mieszkalnym o powierzchni 72 m². Wartość darowizny została określona przez strony na kwotę 64 000 zł, a wskazana przez strony wartość nieruchomości nie została zakwestionowana przez notariusza oraz Naczelnika Urzędu Skarbowego. Zdaniem pozwanej gdyby nawet przyjąć, że powódka pomimo braku dziedziczenia testamentowego, ma prawo do zachowku, to jego wysokość mogłaby wynosić co najwyżej połowę udziału przypadającego jej przy dziedziczeniu ustawowym. W sumie więc jej udział w masie spadkowej nie mógłby przekroczyć 1/4 jego wartości. W chwili śmierci spadkodawczyni nie posiadała żadnego majątku ani żadnych długów. Dlatego wartość masy spadkowej należy ustalić poprzez zsumowanie poczynionych przez spadkodawczynię darowizn, które wyniosły łącznie 84 000 zł. Zważywszy na fakt, że koszty darowizny nieruchomości w wysokości 2 000 zł pokryła pozwana, zaś koszty darowizny zaciągniętego kredytu bankowego ok. 10 000 zł poniosła matka powódki, zdaniem strony pozwanej, zasądzenie jakiegokolwiek kwoty tytułem zachowku na rzecz powódki, byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego określonymi w art. 5 kodeksu cywilnego. Według pozwanej nie bez znaczenia dla oceny słuszności prawa powódki do zachowku jest również jej postawa wobec matki w ostatnich latach życia spadkodawczyni. W związku z tym zgłaszane żądanie jest więc nadużyciem prawa podmiotowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni M. M. (1), zamieszkała ostatnio w Ł., zmarła 21 maja 2011 r. Spadkodawczyni w chwili śmierci posiadała dwoje dzieci w osobie powódki M. S. i Ł. M. (2). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 14.09.2012 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 624/12 spadek po M. M. (1) na mocy ustawy nabyła powódka M. S. wraz bratem Ł. M., każdy z nich po 1/2 części. W chwili śmierci zmarła M. M. (1) nie pozostawiła żadnej masy spadkowej.

Dowód: kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim I Ns 624/12 z 14.09.2012 r. k. 21; deklaracji SD-Z2 oraz oświadczenie Ł. M. (2) kierowanego do Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. k. 22-24; zeznania powódki 00:59:51 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48; zeznania pozwanej 01:22:50 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48

Umową darowizny z dnia 12 maja 2008 r. zmarła M. M. (1), w drodze aktu notarialnego Rep. A nr (...), darowała swojej wnuczce B. K. (córce Ł. M. (2)) nieruchomość położoną w Ł. składającą się z działki nr (...), o powierzchni 2 863 m², zabudowaną 70-letnim budynkiem mieszkalnym o powierzchni 72 m² i 70-letnim budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 10 m² oraz składającą się z niezabudowanej działki nr (...) o powierzchni 3 130 m². Wartość darowizny została określona przez strony umowy na kwotę 64 000 zł,

Dowód: umowy darowizny z 12.05.2008 r. Rep. A nr 3248/2008 k. 25-27; zeznania powódki 00:59:51 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48; zeznania pozwanej 01:22:50 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48

Przedmiotową nieruchomość spadkodawczyni chciała podarować powódce i jej byłemu mężowi A. S. w 1998 r. Jednakże powódka odmówiła przyjęcia tej darowizny, gdyż miała własne mieszkanie w mieście, a nie chciała ponownie wracać na wieś. Również brat powódki Ł. M. (1) nie wyraził zainteresowania otrzymaniem nieruchomości wraz z domem, ponieważ wymagał on poczynienia nakładów finansowych na przeprowadzenie gruntownego remontu. Wówczas w 2000-2001 r., po śmierci męża, spadkodawczyni podjęła wstępną decyzję, iż do ostatecznie przekaże dom wraz działkami swojej wnuczce, pozwanej B. K..

W 2001 r. brat powódki wraz z małżonką M. M. (2), na prośbę byłego męża powódki, poręczyli mu kredyt na kwotę 15 000 zł. W kolejnym roku odmówili poręczenia następnego kredytu. Wówczas były mąż powódki, z uwagi na brak zdolności kredytowej, zwrócił się do teściowej (spadkodawczyni) o wzięcie kredytu na jego rzecz w wysokości 20 000 zł w Banku Spółdzielczym w W., na co M. M. (1) przystała. A. S. twierdził, że będzie mógł samodzielnie spłacać ten kredyt, gdyż posiada dodatkowe nieewidencjonowane dochody. Jak się później okazało pieniądze te posiadał ze sprzedaży paliwa, które pozyskiwał w sposób nielegalny od swojego pracodawcy, będąc kierowcą samochodów ciężarowych. Z uwagi na to, że sprawa paliwa wyszła na jaw, po około 5 miesiącach od zaciągnięcia zobowiązania przez spadkodawczynię, a A. S. został postawiony w stan oskarżenia za kradzież paliwa, przestał on spłacać kredyt. Uregulował jedynie pierwsze cztery raty kredytu, który był wzięty na 5 lat. Wtedy też spadkodawczyni postanowiła wspomóc finansowo rodzinę powódki i przejęła na siebie obowiązek spłaty kredytu. Od tego też czasu zaczął narastać konflikt pomiędzy małżonkami. Powodem kryzysu małżeńskiego stało się m.in. nieodpowiedzialne zachowanie A. S., który popadł w spiralę zadłużenia poprzez zaciąganie kolejnych kredytów, którymi spłacał wcześniejsze zobowiązania. Ostatecznie były mąż powódki, z uwagi na to, że powódka i jej matka miały do niego ciągle zastrzeżenia podjął decyzję, iż nie będzie w ogóle spłacał kredytu. Pieniądze z kredytu były mąż powódki przeznaczony m.in. na zakup samochodu, który sam użytkował. W roku 2004 małżeństwo A. S. i powódki zostało rozwiązane przez rozwód. W międzyczasie stosunki pomiędzy powódką a jej bratem Ł. M. uległy pogorszeniu, gdyż miał on do niej pretensje, że ich matka zmuszona jest spłacać za jej męża kredyt i z tego powodu popadła w ubóstwo. Konflikt ten spowodował, że powódka przestała przyjeżdżać do matki w odwiedziny i widywała się z nią jedynie podczas wizyt matki u niej w domu. Spadkodawczyni jeszcze w czasie gdy spłacała kredyt (ostatecznie został spłacony w 2006 r.) kolejny raz zaproponował swojej wnuczce, pozwanej B. K. przekazanie na własność przedmiotowej nieruchomości. Pozwana odmówiła wtedy jej przyjęcia, gdyż obawiała się konsekwencji związanych ze spłatą kredytu zaciągniętego na rzecz byłego męża powódki. Dopiero po jego spłacie w dniu 12.05.2008 r. przyjęła darowiznę od spadkodawczyni.

Spadkodawczyni M. M. (1), spłacała do końca kredyt w wysokości 20 000 zł, wiedząc, że w ten sposób może wspomóc finansowo własną córkę, powódkę, która jej zdaniem nie była winna powstaniu tego długu. Stała ona na stanowisku, iż jak powódka będzie miała pieniądze to jej je zwróci. W 2009 r. u spadkodawczyni stwierdzono chorobę A. i od tego okresu czasu wymagała ona opieki. Większą część obowiązków związanych z opieką nad nią przejął brat powódki wraz z małżonką i ich córką. Natomiast powódka w miarę możliwości zajmowała się matką, której kilkakrotnie proponowała wspólne zamieszkanie w mieście. Spadkodawczyni nigdy jednak nie zdecydowała się na dłuższe zamieszkanie razem z powódką, gdyż pobyt w mieście dla osoby wychowanej na wsi byłoby zbyt niekomfortowy.

Dowód: zeznania powódki 00:59:51 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48; zeznania pozwanej 01:22:50 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48; zeznania świadków: M. W. 00:02:22 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48; A. S. 00:14:25 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48; Ł. M. (2) 00:24:47 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48, M. M. (2) 00:35:29 protokół z dnia 18.06.2013 r. k. 48

Na potrzeby niniejszego postępowania została wydana opinia określająca wartości rynkowe przedmiotowych nieruchomości. Opinia opiera się na oględzinach nieruchomości oraz informacjach i dokumentacji udostępnionej przez Sąd, a także badaniu ksiąg wieczystych.

Nieruchomość niezabudowana położona jest przy nieurządzonej bocznej drodze polnej od ul. (...)covej, na gruncie o powierzchni 3 130 m², w strefie oznaczonej wg Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gm. Godów - Uchwała Rady Gminy nr (...) z dn. 27.03.2002 r. (dla stanu na datę 12.05.2008 r.), jako: „RP/RZ - tereny upraw polowych, łąk i pastwisk”. Natomiast na gruncie działki nr (...) o powierzchni 2 863 m², w strefie oznaczonej wg Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gm. Godów - U.ła Rady Gminy nr (...) z dn. 27.03.2002 r. (dla stanu na datę 12.05.2008 r.), jako: (...) tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z przewagą zabudowy istniejącej”, znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny, w części podpiwniczony, wzniesiony z użyciem tradycyjnej konstrukcji (ściany murowane, stropy na belkach stalowych, dach konstrukcji drewnianej, z pokryciem dachówką), wyposażony w wewnętrzne instalacje: elektryczne, wod.-kan. (z odprowadzeniem ścieków do osadnika na terenie posesji), obejmuje pomieszczenia użytkowane na cele mieszkalne o łącznej powierzchni

użytkowej 72 m², ponadto budynek gospodarczy (opisany w akcie notarialnym umowy darowizny z dnia 12.05.2008 r.). Właścicielem opisanych nieruchomości jest pozwana B. K., których własność prawa do nieruchomości opisana jest w księdze wieczystej nr (...).

Wartość rynkowa nieruchomości zabudowanej nr (...) według stanu na dzień darowizny (12 maja 2008 r.) i aktualnych cen rynkowych nieruchomości kształtujących się na rynku w nieruchomości w lipcu 2013 r., zdaniem biegłego wynosi 116 500 zł. Natomiast wartość rynkowa nieruchomości gruntowych według stanu na dzień darowizny kształtuje się dla działki nr (...) na poziomie 7 900 zł. Określone wartości rynkowe wycenianych nieruchomości zawierają się w przedziale cen transakcyjnych uzyskiwanych za nieruchomości podobne w obrocie rynkowym i odwzorowują zachowania sprzedających i kupujących.

Dowód: opinia biegłego z dnia 25.07.2013 r. k. 54-103, opinia uzupełniająca biegłego k. 125-127

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przeprowadzone dowody uwzględniając wnioski dowodowe stron. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach stron i świadków. Przedstawionym dokumentom oraz informacjom Sąd dał wiarę w całości, jako że sporządzone zostały one przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności, a zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu. Sąd w całości podziela również opinię biegłego jak i opinię uzupełniającą, gdyż w sposób rzetelny i wszechstronny określiła ona wartości przedmiotowych nieruchomości. W ostateczności opinia nie była też kwestionowana przez strony.

W niniejszej sprawie powódka złożyła zeznania, które w ocenie Sądu w znacznej mierze przedstawiają rzeczywisty obraz okoliczności zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania, który został potwierdzony przez rzeczowe i miarodajne zeznania świadków: M. W. oraz byłego męża powódki A. S., który jak sam przyznał jest w swego rodzaju konflikcie z powódką. Także w znacznym zakresie, zeznaniom pozwanej i jej rodziców Ł. i M. M. (2), Sąd przypisał walor wiarygodności. Zastrzeżenia Sądu budzą jedynie kategoryczne twierdzenia pozwanej, iż za życia spadkodawczyni wielokrotnie twierdziła, że spłacany przez nią kredyt, wzięty na prośbę byłego męża powódki, będzie częścią spłaty powódki. Nadto Sąd nie podziela poglądy wyrażonego przez Ł. i M. M. (2), iż powódka w ogóle nie opiekowała się matką i prawie nie interesowała się jej losem, a przy tym chciała od niej wyzyskać możliwie jak najwięcej pieniędzy.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powódki zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Analiza zebranego materiału dowodowego dała Sądowi podstawę do ustalenia, iż spadkodawczyni M. M. (1) zgadzając się na zaciągnięcie kredytu w wysokości 20 000 zł dla byłego męża powódki A. S. i spłacając go w znacznej mierze (z wyjątkiem 4 pierwszych rat) nie traktowała tego jako przekazanie darowizny na rzecz powódki, ani też jako formy częściowej spłaty powódki wobec faktu darowania nieruchomości swojej wnuczce, pozwanej B. K..

Słuchany na powyższą okoliczności świadek A. S. był mąż powódki stanowczo stwierdził, iż nigdy spadkodawczyni nie wyraziła się w ten sposób, że daruje mu pieniądze pochodzące z kredytu. Także świadek M. W. zeznał, że sama spadkodawczyni żaliła mu się swego czasu, iż z uwagi na wysokie raty kredytu, który spłaca musi żyć w nędzy, że jej standard życia się obniżył, a za całą sytuację obwiniała byłego męża powódki. Pośrednio potwierdził on w ten sposób zeznania powódki odnośnie tego, że matka M. M. (1) nie widząc winy powódki w całej tej sytuacji, a dostrzegając jej trudną sytuację finansową i życiową, postanowiła jej pomóc przejmując na siebie długi w jakie wpędził rodzinę powódki jej były mąż. Wskazać również należy, iż pomimo tego, że A. S. jest w konflikcie z powódką to potrafił przyznać, że tylko i wyłącznie on jest winny temu, że rodzina miała liczne zobowiązania finansowe. Podał on przy tym, że był wówczas „młody i głupi”, że wpadł w spiralę kredytową, spłacając jeden kredyt kolejnym kredytem. Z jego zeznań wynika, że pieniądze uzyskane z kredytów przeznaczał przede wszystkim na samochody. Znamienne jest w niniejszej sprawie, że nawet świadkowie M. M. (2) i Ł. M. (1), zawnioskowani do przesłuchania przez stronę pozwana, ostatecznie przyznali, że spadkodawczyni wiedziała o trudnej sytuacji finansowej powódki i twierdziła, że jak powódka

będzie miała pieniądze to jej odda. Według Sądu wersja prezentowana przez pozwaną a w pewnym stopniu powielana przez jej rodziców M. i Ł. M. (2) była stworzona tylko i wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

Mając powyższe na względzie należy wskazać, iż uprawnienie do zachowku oparte jest na istnieniu bliskiej więzi rodzinnej między spadkodawcą a uprawnionym. Dlatego ustawa określa krąg uprawnionych podmiotów stosunkowo wąsko. Zgodnie z art. 991 § 1 są to jedynie zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy. Powstanie uprawnienia do zachowku jest przy tym uzależnione od tego, aby w konkretnym stanie faktycznym osoby te były powołane do spadku z ustawy. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Po myśli art. 991 § 1 ułamek zachowkowy stanowi połowę udziału spadkowego. Gdyby jednak uprawniony do zachowku był w chwili otwarcia spadku trwale niezdolny do pracy lub był małoletni, to ułamek zachowkowy stanowi 2/3 udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku.

Ustalając wysokość zachowku należy określić substrat zachowku, na który składa się czysta wartość spadku oraz darowizny i zapisy windykacyjne. Czysta wartość spadku obejmuje natomiast wszystkie aktywa, które wchodziły w skład spadku (art. 922 § 1 i 2 kc) pomniejszone o długi spadkowe, tj. długi wymienione w art. 922 § 1 i 3 kc z wyłączeniem długów z tytułu zachowków i zapisów zwykłych (art. 993 kc). Zaznaczyć także należy, iż darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania (tak też wyrok SA w Białymstoku z dnia 1.06.2004 r., I ACa 285/04, OSAB 2004, z. 3, poz. 3; wyrok SA w Białymstoku z dnia 12.11.1996 r., I ACr 308/96, OSA 1997, z. 11-12, poz. 68). Jeżeli chodzi o spadkobierców, to doliczenie darowizny do spadku jest niezależne od tytułu powołania do spadku (ustawa, testament), jak też od tego, czy spadkobierca obdarowany jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku (art. 994 § 1 kc). Dla ustalenia wartości aktywów i pasywów spadku miarodajna jest także chwila ustalania zachowku (vide Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 26 marca 1985 roku, III CZP 75/84, OSN 1985/10/147).

Należy podnieść, iż spadek po M. M. (1) na mocy ustawy nabyła powódka M. S. wraz bratem Ł. M., każdy z nich po 1/2 części. W chwili śmierci (21.05.2008 r.) zmarła M. M. (1) nie pozostawiła żadnej masy spadkowej. Natomiast jeszcze za życia dokonała darowizny swoich nieruchomości na rzecz wnuczki B. K. (córki Ł. M. (2)), której wartość, zgodnie z art. 995 § 1 kc, została oszacowana przez biegłego według stanu na dzień 12.05.2008 r. i aktualnych cen na kwotę 124 400 zł.

Zatem substrat zachowku, na który składa się czysta wartość spadku oraz darowizny winien wynieść 124 400 zł i składa się na niego wartości darowizny dokonanej 12.05.2008 r. przez spadkodawczynię na rzecz wnuczki. Mając natomiast na uwadze, iż ułamek zachowkowy stanowi połowę udziału spadkowego kwota należna powódce stanowi kwotę 31 100 zł (wartość zachowku = ułankowi zachowkowemu, na który składa się 1/2 udziału spadkowego, a który stanowi 1/4 substratu zachowku).

Jednocześnie Sąd, w związku z przedstawioną wyżej argumentacją, nie przychylił się do stanowiska strony pozwanej, że powódka otrzymała od spadkodawczyni darowiznę w postaci zaciągniętego na jej rzecz kredytu w wysokości 20 000 zł, którego koszt wyniósł około 10 000 zł, a który to winien podlegać zaliczeniu na rzecz przysługującego powódce zachowku.

Sąd rozpoznając niniejszą sprawę miał na uwadze, że co do zasady pogląd o dopuszczalności obrony osoby pozwanej w procesie o zachowek opartej o art. 5 kc jest powszechnie akceptowany, jednakże zakres zastosowania tego przepisu powinien być wąski. Prowadzi to do wniosku, że nadużycie prawa do żądania zachowku uzasadniające odwołanie się do art. 5 kc będzie występowało w praktyce bardzo rzadko. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego ułankowi wartości udziału w spadku, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Dokonując osądu roszczenia o zachowek w tym aspekcie, trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny,

istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że twierdzenia pozwanej i zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniają możliwość zastosowania art. 5 kc. Powódka nigdy nie była w poważnym konflikcie ze swoją matką, ani nie wykazywała w stosunku do niej braku szacunku. Wprawdzie w ostatnich latach życia spadkodawczyni, powódka rzadziej się z nią kontaktowała niż w przeszłości, to jednakże interesowała się jej losem i rozmawiała z nią przynajmniej telefonicznie. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż rodzina brata powódki wzięła na siebie prawie cały ciężar codziennej opieki nad spadkodawczynią, jednakże wynikało to z faktu, iż mieszkali oni po sąsiedzku. Trudno byłoby wymagać aby powódka, z racji dalszego zamieszkania, mogła w podobnym stopniu angażować się w opiekę nad matką. Nie sposób również pominąć, że powódka z racji trudności finansowych jak i rodzinnych (dwa nieudane związki i samotne wychowywanie dzieci) była ograniczona w świadczeniu pomocy matce. Ponadto powódka nieraz proponowała swojej matce, aby ta chociaż na jakiś czas zamieszkała u niej, jednakże za każdym razem spotykała się z odmową z jej strony. Zatem wobec ustalenia przez Sąd, że zachowanie powódki przez praktycznie cały okres życia było pozytywne wobec spadkodawczyni uznać należało, że żądanie zasądzenia zachowku mającego wymiar pieniężny nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, co podnosiła strona pozwana.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 31 100 zł z ustawowymi odsetkami od 18.01.2013 r., tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu (art. 481 § 1 kc), a w pozostałym zakresie żądanie oddalił.

Koszty sądowe w sprawie wyniosły 7 325,56 zł (4 375 zł - opłata od pozwu i 2 950,56 zł - koszty opinii biegłego). Pozwana wygrała proces w blisko 65 %, zatem powódka w tym zakresie powinna pokryć koszty sądowe, tj. w kwocie 4 737,86 zł. W związku z tym Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R.) z zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 4 737,86 zł tytułem należnych kosztów sądowych po myśli art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Pozwana została obciążona tymi kosztami w pozostałej wysokości wynoszącej 2 587,70 zł. Pozwana jako wygrywająca proces w blisko 65 % ma prawo do zwrotu takiego procentu kosztów zastępstwa procesowego (z kwoty 3 600 zł kosztów zastępstwa adwokackiego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), tj. kwoty 2 351 zł.

Podstawą orzeczenia o kosztach jest art. 100 kpc oraz art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.